

Spojrzenie w majowe niebo 2026

„Chłodny maj, dobry urodzaj”

Przysłowie to daje nam słabe nadzieje na „przysłowiową majówkę” i ciepłą słoneczną pogodę, której jesteśmy spragnieni, ale zawsze trzeba popatrzeć optymistycznie w zachmurzone niebo szczególnie przy rozkwitającej wiosnie. Życzymy sobie wzajemnie, a nie tylko zapalonym obserwatorom, dużo bezchmurnego nieba, które przy coraz krótszych nocach szykuje nam przeróżne ciekawe niespodzianki. **Słońce**, aktualnie o zwiększonej aktywności magnetycznej, przejdzie 20 maja ze znaku *Byka* w znak *Bliźniąt*. Nadal mozolnie wznosi się po *ekliptyce*, coraz wyżej ponad *równik niebieski*, ale już wolniej niż w kwietniu. W ciągu tego miesiąca w Małopolsce przybędzie dnia o 80 minut. W dniu 1 maja **Słońce** będzie „pracowało” przez 14 godzin i 42 minuty, wschodzi w Krakowie o 5.17, a zachodzi o 19.59. Natomiast ostatniego maja dzień w Małopolsce będzie trwał aż 16 godz. i 2 minuty, a będzie jeszcze krótszy od najdłuższego dnia w roku tylko o 21 minut. Po kapryśnym początku tegorocznej wiosny ciekawe jaką pogodę w drugiej dekadzie maja zaszerwują nam przysłowiowi „zimni ogrodnicy” (Pankracy, Serwacy i Bonifacy) nie wspominając o zimnej Zofii. Może w tym roku nie doświadczymy porannych przymrozków?

Obserwacje **Słońca** w minionych miesiącach wskazują na jego umiarkowaną aktywność magnetyczną związaną z powolnym dążeniem do minimum po maksimum w 25-tym cyklu aktywności. Zmienność manifestować się będzie w drugiej połowie maja znaczną liczbą plam, rozbłysków rentgenowskich i wyrzutów plazmy z powierzchni w przestrzeń międzyplanetarną, które to obłoki plazmy zwane wiatrem słonecznym omiatają magnetosferę Ziemi oraz Międzynarodową Stację Kosmiczną. W tej sytuacji obserwatorom naziemnym pozostaje tylko cierpliwie czekać na efekty aktywności magnetycznej, które skutkować będą między innymi częstym i bogatym pojawianiem się zórz polarnych na **Ziemi** oraz licznymi anomaliami pogodowymi.

Jeśli zaś chodzi o naturalnego towarzysza **Ziemi** i jego utrudnieniach w dostrzeżeniu słabszych gwiazd na niebie, to w połowie miesiąca będziemy mieli dobre, choć krótkie noce obserwacyjne, bowiem kolejność faz **Księżyc**a w maju jest następująca: pełnia 01 V o godz. 19.23, ostatnia kwadra 09 V o godz. 23.10, nów 16 V o godz. 22.01, pierwsza kwadra 23 V o godz. 13.11 i pełnia 31 V o godz. 10.45. **Księżyc** będzie najdalej od **Ziemi** (w apogeum) 05 V o godz. 00.30, a najbliżej nas (w perygeum) znajdzie się 17 V o godz. 15.48.

Jeśli chodzi o widoczność planet, to niebo ich w tym maju nie poskąpi, bowiem **Merkurego** możemy dostrzec bardzo nisko na porannym niebie tylko przez pierwsze dwa poranki, a praktycznie przez ostatnie trzy dni miesiąca po zachodzie **Słońca** na zachodnim niebie. **Wenus** i **Jowisz** widoczne są na zachodnim niebie w zorzach wieczornych, z tym że *Gwiazda Wieczorna* pojawia się w maju coraz wyżej, a **Jowisz** w gwiazdozbiorze *Bliźniąt* coraz niżej

nad horyzontem. Ta konfiguracja niechybnie doprowadzi do ich zbliżenia na niebie w odległości około 1.5 stopnia ale dopiero wieczorem 9 czerwca. Natomiast czerwonego **Marsa** w gwiazdozbiorze *Wodnika* oraz **Saturna** z pierścieniami w gwiazdozbiorze *Ryb* możemy obserwować w maju na porannym niebie, najlepiej w ostatnim tygodniu miesiąca. **Marsa** przez godzinę, a **Saturna** dłużej bo do trzech godzin przed wschodem **Słońca**. Oczywiście jeśli tylko poranne mgły nam na to pozwolą. Planeta **Neptun** towarzyszy na niebie **Saturnowi**, zaś **Uran** kąpie się w maju w promieniach **Słońca**. Obserwatorom życzymy nie tylko o poranku pogodnego nieba.

W pierwszej dekadzie maja promieniują jasne i szybkie meteory z roju *Akwarydów*. To pozostałość warkocza komety *Halley'a*. Radiant meteorów leży na równiku niebieskim, na granicy gwiazdozbiorów *Wodnika*, *Ryb* i *Pegaza*. Maksimum jego aktywności przypada na 5/6 maja, a w ich obserwacjach będzie nam przeszkadzał **Księżyc** po pełni, blisko ostatniej kwadry.

Ze zjawisk, które szczególnie polecałbym do obserwacji, oprócz wymienionych powyżej, to majowe wschody i zachody **Słońca**, które możemy podziwiać w czasie zalecanych spacerów umiłanych wiosennym śpiewem ptaków. Nie zapominajmy ani przez chwilę, podczas tych przechadzek po **Ziemi** zerkając w górę o toczącej się okrutnej wojnie na Ukrainie i Zatoce Perskiej, a przy tym nie zawsze bezchmurnym niebie, bowiem przypomnę tu Państwu staropolskie przysłowie:

„Nie zawsze na Ziemi maj, nie zawsze ludzkiemu szczęściu raj”